

Sygn. akt XV Ca 856/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Maciej Rozpędowski

Sędzia: SO Anna Paszyńska-Michałowska (spr.)

Sędzia: SR del. Marta Welbel

Protokolant: prot. sąd. Agata Lipowicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2014 roku w Poznaniu

sprawy z wniosku T. B.

przy udziale P. B.

o zabezpieczenie spadku

na skutek apelacji wniesionej przez uczestnika postępowania

od postanowienia Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim Zamiejscowy Wydział X Cywilny z siedzibą w Wolsztynie

z dnia 15 kwietnia 2014 r.

sygn. akt X Ns 19/14

postanawia:

1. oddalić apelację;

2. zasądzić od uczestnika na rzecz wnioskodawczynie kwotę 60 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

/-/ A. Paszyńska-Michałowska /-/ M. Rozpędowski /-/ M. Welbel

UZASADNIENIE

We wniosku z dnia 21 marca 2014 r., złożonym w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po A. B., uczestnik postępowania P. B. domagał się – z powołaniem na art. 635, 636 i 633 w zw. z art. 628 k.p.c. – zabezpieczenia spadku po wyżej wymienionym spadkodawcy poprzez spisanie całego majątku ruchomego i oddanie go pod dozór, ewentualnie zobowiązanie do złożenia go do depozytu bądź ustanowienie zarządu tymczasowego oraz ustanowienie dozoru nad następującymi nieruchomościami: a) położoną w N. działką nr (...) zapisaną w księdze wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. (...)Zamiejscowy Wydział (...) w W., b) położoną w W. działką nr (...) zapisaną w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. (...)Zamiejscowy Wydział (...)w W., c) położonymi w T. (...) działkami nr (...), zapisanymi w księdze wieczystej nr (...), prowadzonej przez Sąd Rejonowy w G. (...) Zamiejscowy Wydział (...)w W.. W uzasadnieniu wniosku uczestnik P. B. wskazał, że z posiadanych przez niego informacji wynika, iż wnioskodawczynie wyzbywa się majątku po zmarłym A. B., w szczególności wyprowadza środki pieniężne, które nie

były zdeponowane przez spadkodawcę na żadnym rachunku bankowym, były natomiast przechowywane w formie gotówkowej lub w formie sztabek złota. Wobec tego uczestnik wniosł o zabezpieczenie spadku poprzez spisanie całego majątku ruchomego po zmarłym A. B. i oddanie go pod dozór, ewentualnie zobowiązanie do złożenia go do depozytu bądź ustanowienie zarządu tymczasowego i ustanowienie dozoru nad nieruchomościami. Uczestnik wskazał nadto, że uprawdopodobnił, iż jest spadkobiercą ustawowym po A. B., natomiast majątek zmarłego, pozostający aktualnie w całkowitym posiadaniu jego żony – wnioskodawczyni T. B., w związku z tym, iż w dużej mierze stanowi postać gotówkową oraz sztabki złota, może zostać przez nią w każdej chwili, bez jakiegokolwiek kontroli usunięty z masy spadkowej.

Postanowieniem z dnia 15 kwietnia 2014 r. Sąd Rejonowy w G. (...) Zamiejscowy Wydział (...) z siedzibą w W. oddalił wniosek P. B. o zabezpieczenie spadku.

W uzasadnieniu powyższego rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego wskazał co następuje:

W niniejszej sprawie P. B. złożył wniosek o zabezpieczenie spadku po A. B. zmarłym 26 listopada 2013 r. P. B. podniósł, iż spadkodawca miał duże problemy alkoholowe, a choroba alkoholowa była przyczyną udaru mózgu, który z kolei wywołał daleko idące zmiany osobowości - w konsekwencji testament został sporządzony w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji. Podał także, iż spadek w dużej mierze stanowi postać gotówkową oraz sztabki złota i może zostać przez T. B. w każdej chwili, bez jakiegokolwiek kontroli usunięty z masy spadkowej. Odnosząc się do powyższych twierdzeń uczestnika Sąd Rejonowy podniósł w pierwszej kolejności, że zgodnie z art. 635 § 2 k.p.c., wniosek o zabezpieczenie spadku może zgłosić każdy, kto uprawdopodobni, że jest spadkobiercą uprawnionym do zachowku lub zapisobiercą, a ponadto wykonawcą testamentu, współwłaścicielem rzeczy, współuprawnionym co do praw pozostałych po spadkodawcy, wierzycielem mający pisemny dowód należności przeciwko spadkodawcy oraz właściwym urzędnikiem skarbowym. P. B. zdaniem Sądu I instancji jest potencjalnym spadkobiercą ustawowym, jednak spadkodawca pozostawił testament notarialny, a w myśl art. 86 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie: notariuszowi nie wolno dokonywać czynności notarialnej, jeżeli poweźmie wątpliwość, czy strona czynności notarialnej ma zdolność do czynności prawnych. Z kolei stanowisko P. B. na chwilę obecną nie zostało niczym poparte i opiera się tylko na twierdzeniach zawartych w jego piśmie.

Dalej Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 634 k.p.c. spadek zabezpiecza się, gdy z jakiegokolwiek przyczyny grozi naruszenie rzeczy lub praw pozostałych po spadkodawcy, zwłaszcza przez usunięcie, uszkodzenie, zniszczenie albo nie usprawiedliwione rozporządzenie. Natomiast zgodnie z art. 636 k.p.c. środkami zabezpieczenia są: spisanie majątku ruchomego i oddanie go pod dozór, złożenie do depozytu, ustanowienie zarządu tymczasowego, ustanowienie dozoru nad nieruchomością. Zastosowanie jednego z tych środków nie wyłącza zastosowania innych, równocześnie lub kolejno. P. B. zdaniem Sądu Rejonowego bardzo ogólnikowo wskazał zagrożenie dla spadku. Przy tym z jednej strony domagał się m.in. zabezpieczenia nieruchomości, a z drugiej wskazywał na możliwość usunięcia bliżej nieokreślonej „gotówki oraz sztabek złota” (co zresztą samo w sobie budziło wątpliwości z uwagi na równocześnie wskazywaną chorobę alkoholową spadkodawcy). Sąd zauważył przy tym, że z urzędu wydał już postanowienie o sporządzeniu spisu inwentarza - tymczasem we wniosku o zabezpieczenie spadku P. B. również domagał się w pierwszej kolejności „spisania całego majątku ruchomego”. W ocenie Sądu sporządzenie spisu inwentarza w wyżej opisanych okolicznościach sprawy eliminuje stan zagrożenia spadku, a zatem zbyteczne jest generowanie dodatkowych kosztów związanych z zabezpieczeniem. Wobec powyższego Sąd Rejonowy orzekł o oddaleniu wniosku.

Apelację (błędnie nazwaną zażaleniem) od postanowienia z dnia 15 kwietnia 2014 r. wniosł uczestnik P. B., zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.

a) art. 634 k.p.c. poprzez nieuzasadnione przyjęcie, iż w niniejszej sprawie nie istnieje zagrożenie dla rzeczy i praw pozostałych po spadkodawcy, w szczególności przez ich ewentualne usunięcie, uszkodzenie, zniszczenie albo nieusprawiedliwione rozporządzenie;

b) art. 634 w zw. z art. 635 § 2 k.p.c. poprzez jego nieuwzględnienie w sytuacji, gdy uczestnik uprawdopodobnił, iż jest potencjalnym spadkodawcą po zmarłym A. B., a nadto po wskazaniu przez niego, że z posiadanych informacji wynika, iż T. B. wyzbywa się majątku wchodzącego w skład masy spadkowej, w szczególności wyprowadza środki pieniężne, zdeponowane przez zmarłego na rachunku bankowym oraz przetrzymywane przez niego, a obecnie przez wnioskodawczynię w formie gotówkowej oraz w formie sztabek złota;

c) art. 636 k.p.c. in fine poprzez nieuprawnione uznanie, iż wnioskowane przez uczestnika sposoby zabezpieczenia spadku, o których mowa w w/w przepisie, nie mogą być stosowane równocześnie, z uwagi na wydanie przez Sąd I instancji z urzędu postanowienia w przedmiocie sporządzenia spisu inwentarza.

Powołując się na wskazane powyżej zarzuty, uczestnik wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w całości poprzez uwzględnienie wniosku uczestnika o zabezpieczenie spadku po zmarłym A. B. poprzez spisanie całego majątku ruchomego i oddanie go pod dozór, ewentualnie zobowiązanie do złożenia go do depozytu bądź ustanowienie zarządcy tymczasowego oraz ustanowienie dozoru nad następującymi nieruchomościami położonymi w:

a) N. - działka nr (...), dla której Sąd Rejonowy w G. (...)Zamiejskowy Wydział (...)prowadzi księgę wieczystą nr (...),

b) W. przy ul. (...) - działka nr (...), dla których Sąd Rejonowy w G. (...)Zamiejskowy Wydział (...) prowadzi księgę wieczystą nr (...),

c) T. - działki nr (...), dla których Sąd Rejonowy w (...) (...) Zamiejskowy Wydział (...)prowadzi księgę wieczystą nr (...);

2. zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 60 zł.

W odpowiedzi na apelację (nazwanej błędnie odpowiedzią na zażalenie) wnioskodawczyni domagała się oddalenia apelacji jako oczywiście bezzasadnej oraz zasądzenia od uczestnika na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W pierwszej kolejności należało wyjaśnić, iż postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2014 r. podlegało zaskarżeniu apelacją.

Rozgraniczenie w postępowaniu nieprocesowym dopuszczalności środków odwoławczych opiera się na kryterium przedmiotu rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu. Apelacja przysługuje od postanowień orzekających co do istoty sprawy, czyli postanowień merytorycznych, które swą treścią i skutkami odpowiadają wyrokom wydanym w procesie. W postępowaniu nieprocesowym przedmiotem orzeczenia co do istoty sprawy jest żądanie zawarte we wniosku o wszczęcie postępowania lub we wnioskach zgłoszonych w toku tego postępowania przez jego uczestników.

W postępowaniu o zabezpieczenie spadku przedmiotem żądania jest zabezpieczenie spadku. Postanowienie sądu uwzględniające lub oddalające taki wniosek jest przeto postanowieniem orzekającym co do istoty sprawy. Od takich zatem postanowień przysługuje - stosownie do art. 518 zdanie pierwsze k.p.c. - apelacja. W postępowaniu nieprocesowym zażalenie przysługuje natomiast na postanowienie „nie orzekające co do istoty sprawy” i tylko w wypadkach wskazanych w ustawie (art. 518 zdanie drugie k.p.c.). W przepisach dotyczących tego postępowania wypadki dopuszczalności zażalenia są rzadkie (por. art. 510 § 1 zdanie trzecie, art. 551 § 2, art. 554 § 3, art. 612 § 2, art. 648 § 2 k.p.c.). Do wymienionych postanowień zaskarżalnych zażaleniem - z mocy unormowania przyjętego w art. 635 § 6 k.p.c. - zaliczyć należy pozostałe (nie rozstrzygające o zabezpieczeniu) postanowienia, które sąd wydaje „w sprawie zabezpieczenia spadku”. Takim postanowieniem jest, między innymi, postanowienie określające

środek zabezpieczenia, skoro sposób zabezpieczenia nie wchodzi - jak już wskazano - w zakres rozstrzygnięcia co do istoty sprawy.

Stanowisko wyżej przedstawione zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 czerwca 1998 r., III CZP 19/98 (LEX 33264), a Sąd Okręgowy w pełni je podziela. Tym samym pismo uczestnika z dnia 28 kwietnia 2014 r., którego treścią było zaskarżenie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 15 kwietnia 2014 r. oddalającego wniosek o udzielenie zabezpieczenia, należało zakwalifikować jako apelację, mimo że zostało ono nazwane zażaleniem. Zgodnie bowiem z art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c., mylne oznaczenie pisma procesowego nie stanowi przeszkody do nadania pismu biegu i rozpoznania go w trybie właściwym.

Jak wynika z art. 635 § 1 k.p.c. sąd dokonuje zabezpieczenia spadku na wniosek lub z urzędu. W § 2 powołany przepis stanowi, że wniosek może zgłosić każdy, kto uprawdopodobni, że jest spadkobiercą, uprawnionym do zachowku lub zapisobiercą, a ponadto wykonawcą testamentu, współwłaścicielem rzeczy, współuprawnionym co do praw pozostałych po spadkodawcy, wierzyciel mający pisemny dowód należności przeciwko spadkodawcy oraz właściwy urząd skarbowy. Zgodzić należy się z apelującym, że uprawdopodobnił on, iż jest spadkobiercą. Uczestnik jest synem spadkodawcy A. B. i z racji pokrewieństwa należy do powołanych do spadku z mocy ustawy w pierwszej kolejności. Faktem jest, że wnioskodawczyni przedstawiła testament, który wyłącza dziedziczenie ustawowe i wyłącza samego uczestnika od dziedziczenia nie tylko z ustawy, ale i z testamentu, jak i pozbawia go prawa do zachowku, niemniej testament ten jest kwestionowany przez uczestnika, który podniósł okoliczności oraz zgłosił dowody mające wykazywać nieważność testamentu z powodu sporządzenia go w warunkach wyłączających świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, a to wobec przywoływanej choroby alkoholowej spadkodawcy. Zagadnienie ważności testamentu będzie dopiero przedmiotem badania w toczącym się postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku po A. B. – aktualnie w aktach są jedynie dokumenty dotyczące leczenia spadkodawcy m. in. w szpitalu neuropsychiatrycznym, które uprawdopodobniają twierdzenia uczestnika przynajmniej co do występowania w datach wynikających z tej dokumentacji uzależnienia spadkodawcy od alkoholu. Skoro zatem testament jest kwestionowany, uczestnik zgłasza szereg dowodów dla wykazania swego stanowiska w tym zakresie, a ważność testamentu nie jest przesądzona na obecnym etapie sprawy, nie można wykluczyć, że uczestnik jest spadkobiercą ustawowym. Wobec tego właściwe jest przyznanie mu legitymacji do domagania się zabezpieczenia spadku.

Zgodnie z art. 634 k.p.c. spadek zabezpiecza się, gdy z jakiegokolwiek przyczyny grozi naruszenie rzeczy lub praw pozostałych po spadkodawcy, zwłaszcza przez usunięcie, uszkodzenie, zniszczenie albo nieusprawiedliwione rozporządzenie. Nie można zgodzić się z apelującym, że istnienie zagrożenia, o którym stanowi przywołany przepis, zostało przez niego chociażby uprawdopodobnione. Wniosek o zabezpieczenie spadku był w tym zakresie bardzo ogólnikowy. Sprowadzał się do zaprezentowania głośłownych, nieskonkretyzowanych twierdzeń uczestnika, iż z posiadanych przez niego informacji wynika, że wnioskodawczyni wyzbywa się majątku po zmarłym A. B., w szczególności wyprowadza środki pieniężne. Uczestnik nie wskazał nawet, skąd ma takie informacje i w jaki sposób wnioskodawczyni miałaby wyzbywać się majątku spadkowego, w szczególności wyprowadzać (i dokąd) rzeczony środki pieniężne, nie wskazał też żadnych materiałów na poparcie swego stanowiska w tej kwestii. Trudno w takim stanie sprawy uznać, że zostało uprawdopodobnione istnienie zagrożenia naruszeniem rzeczy lub praw pozostałych po spadkodawcy.

Podkreślić wypada, że zabezpieczenie spadku dokonuje się w zasadzie wówczas, gdy spadek nie został objęty przez spadkobiercę. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie zachodzi, gdyż jak można wnioskować z materiału zebranego w sprawie, spadek znajduje się w posiadaniu wnioskodawczyni (na jednej z nieruchomości wnioskodawczyni zamieszkuje), która należy do kręgu spadkobierców po A. B. i to zarówno, gdyby testament sporządzony przez spadkodawcę był ważny (została nim powołana do spadku), jak i gdyby okazał się być nieważny (jako żona należy bowiem do pierwszej grupy dziedziczących z mocy ustawy). Co więcej, jak wynika z wypowiedzi pełnomocnika wnioskodawczyni, pozostawała ona ze spadkodawcą w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej, a zatem posiada w przedmiotach należących do spadku również własny udział z tego tytułu (wobec tego w istocie do spadku wchodzi tylko udział spadkodawcy w przedmiotach należących do majątku wspólnego jego i małżonki). W tej sytuacji, przy braku konkretnych okoliczności mogących świadczyć o rzeczywistym niebezpieczeństwie zbycia, ukrycia, uszkodzenia,

zniszczenia czy rozporządzenia składnikami spadku ze szkodą dla drugiego potencjalnego spadkobiercy, brak jest uzasadnienia do dokonania zabezpieczenia spadku.

Zwrócić też należy uwagę, że zabezpieczenie spadku – wbrew swej nazwie – nie obejmuje spadku jako całości, lecz tylko te jego składniki, którym grozi naruszenie. Uczestnik wskazując na zagrożenie wyzbycia się majątku podał jedynie w swym wniosku o zabezpieczenie spadku, że wnioskodawczyni w szczególności wyprowadza środki pieniężne, które nie zostały zdeponowane na rachunku bankowym, lecz są przechowywane w formie gotówkowej oraz w formie sztabek złota, a więc wskazał na występujące jego zdaniem zagrożenie dla tych składników majątku spadkowego. Mimo tego, domagał się równocześnie zabezpieczenia poprzez ustanowienie zarządu tymczasowego, jak i dozoru (choć oba sposoby się wykluczają) nad nieruchomościami wskazanymi w żądaniu wniosku. Żądanie w tym zakresie nie przystawało zatem do zaprezentowanego uzasadnienia potrzeby zabezpieczenia spadku, które nie wskazywało żadnych zagrożeń dla nieruchomości.

W apelacji uczestnik przywołał nowe okoliczności, które jego zdaniem miały świadczyć o zagrożeniu naruszeniem rzeczy lub praw pozostałych po spadkodawcy. Wskazał mianowicie, że z uzyskanych przez niego informacji wynika, iż w dniu 8 kwietnia 2014 r. (a więc kilka dni przed wydaniem przez Sąd zaskarżonego orzeczenia) wnioskodawczyni uzyskała decyzję o warunkach zabudowy dla działek nr (...) położonych w W. przy ul. (...), a ponadto podniósł, że samochód marki T. nr rej. (...) jest użytkowany przez nieznaną mu osobę. Zauważyć w związku z tym trzeba, że żadna z przywołanych wyżej okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego nie świadczy o zagrożeniu naruszenia powyższych składników, w szczególności przez ich usunięcie, uszkodzenie, zniszczenie czy nieusprawiedliwione rozporządzenie. Tym samym nie mogła przemawiać za uwzględnieniem wniosku. Podkreślić zaś wypada, że do rozstrzygnięcia sporów między spadkobiercą, który objął spadek, a pozostałymi spadkobiercami, na tle korzystania z przedmiotów objętych wspólnością majątku spadkowego, właściwy jest tryb postępowania dotyczący zarządu rzeczą wspólną (art. 1035 k.c.).

W apelacji uczestnik podniósł, że posiada informacje o wyprowadzaniu przez wnioskodawczynię środków pieniężnych, które były zdeponowane na rachunkach bankowych przez spadkodawcę. To było również nowe twierdzenie, gdyż we wniosku uczestnik przywoływał posiadanie informacji dotyczących wyprowadzania środków nie zdeponowanych na rachunkach bankowych. Również jednak i co do środków na rachunkach uczestnik poprzestał na niczym nie popartych, gołosłownych twierdzeniach, które podobnie jak twierdzenia przywołane we wniosku, nie mogą być uznane za uprawdopodobnienie jego żądania, tym bardziej, że wnioskodawczyni w odpowiedzi na apelację zaprzeczyła, by istniały przesłanki do dokonania zabezpieczenia spadku. Nie jest zaś wystarczającą podstawą do zabezpieczenia spadku sam tylko fakt, że składniki majątku spadkowego pozostają w dyspozycji wnioskodawczyni – jako spadkobierczyni i również jako współwłaścicielki z racji wspólności majątkowej małżeńskiej jaka łączyła ją ze spadkodawcą.

Wobec powyższego, zarzut naruszenia art. 634 k.p.c. i art. 635 k.p.c. okazał się niezasadny.

Nie jest prawdą, co zarzucono w apelacji, iż Sąd Rejonowy uznał, że sposoby zabezpieczenia spadku, o których mowa w art. 636 k.p.c., a które były wnioskowane przez uczestnika, nie mogą być stosowane równocześnie, z uwagi na wydanie przez Sąd I instancji z urzędu postanowienia w przedmiocie sporządzenia spisu inwentarza. Sąd Rejonowy wskazał, że zastosowanie jednego ze środków zabezpieczenia przewidzianych w art. 636 k.p.c. nie wyłącza zastosowania innych – równocześnie lub kolejno. Natomiast co do spisu inwentarza Sąd I instancji miał tylko na uwadze, że w jego ocenie w okolicznościach sprawy spis inwentarza będzie eliminował stan zagrożenia spadku, a zatem zbyteczne jest generowanie dodatkowych kosztów związanych z zabezpieczeniem. Sąd Okręgowy zauważa jednak w związku z powyższym, że uczestnik w niniejszym postępowaniu nie uprawdopodobnił, by w ogóle stan zagrożenia rzeczy i praw wchodzących do spadku w rozumieniu art. 634 k.p.c. wystąpił, stąd też zbędne jest rozważanie, jakie sposoby zabezpieczenia spadku mogą być stosowane i czy łącznie, czy tylko rozłącznie. Sam spis inwentarza zarządzonej przez Sąd Rejonowy w związku ze złożeniem przez wnioskodawczynię oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza, nie służy zabezpieczeniu spadku, ma natomiast o tyle znaczenie dla spadkobierców, że inwentarz obejmuje cały majątek spadkowy, z określeniem wartości poszczególnych rzeczy i praw, zatem stanowi dla spadkobierców jednoznaczną informację o składzie i wartości spadku, który jest przedmiotem wspólności wynikłej z dziedziczenia

i tym samym wyklucza możliwość zaprzeczenia w późniejszym czasie, np. przy dziale spadku czy przy rozliczeniach korzystania z poszczególnych rzeczy i praw, przez spadkobiercę władającego spadkiem czy poszczególnymi jego częściami, że określone składniki były objęte masą spadkową.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację.

Orzeczenie Sądu Okręgowego kończyło postępowanie w sprawie o zabezpieczenie spadku, stąd istniała w świetle art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. powinność rozstrzygnięcia w nim o kosztach instancji odwoławczej. Podstawą prawną orzeczenia Sądu II instancji w przedmiocie kosztów był art. 520 § 3 k.p.c., który stanowi, że jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. W przedmiotowej sprawie interesy wnioskodawczyni i uczestnika były sprzeczne – uczestnik wnosząc apelację domagał się zmiany zaskarżonego orzeczenia poprzez zabezpieczenie spadku, wnioskodawczyni domagała się natomiast oddalenia apelacji. Apelacja uczestnika i tym samym sformułowany w niej wniosek został przez Sąd Okręgowy oddalony. Zatem ziściły się warunki z art. 520 § 3 k.p.c. Na zasądzone od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni koszty postępowania odwoławczego w wysokości 60 zł złożyło się wyłącznie wynagrodzenie jej pełnomocnika, ustalone w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz.U. 2013.461).

/-/A. Paszyńska-Michałowska /-/M. Rozpędowski /-/M. Welbel